

## RECENZJA

O. mgr lic. Tomasz Zamorski OP, **Sacramentum ordinis w narracjach kaznodziejskich J. Ratzingera/Benedykta XVI. Teologia, apologia, duchowość**, Katowice 2015, 228 ss. (Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jerzego Szymika)

Sakrament kapłaństwa wpisuje się w dogmatyczną triadę pojęć: Chrystus – Kościół – sakrament. Najpierw fundamentalny, chrystologiczny jego fundament: kapłaństwo winno być rozważane w świetle faktu, iż Syn Boży stał się kapłanem w najświętszym Człowieczeństwie Chrystusa i ustanowił nowe kapłaństwo w świątyni swojego ciała (por. J 2,21). Ustanowił je dla aktualizacji swojej zbawczej misji w Kościele, wiążąc kapłaństwo Nowego Przymierza ze swoją jedyną ofiarą na krzyżu, uobecnianą w sprawowanej przez kapłana Eucharystii. Sakrament zaś sprawia, że w posłudze eklezjalnej wyświęconego kapłana jest obecny w swoim Kościele sam Chrystus jako Głowa swojego Ciała. Dzięki mocy sakramentu kapłan działa więc *in persona Christi Capitis*. Kapłaństwo staje się sakramentem służby komunii, budowania zbawczej relacji człowieka z Bogiem we wspólnocie Kościoła.

Waga tematu *sacramentum ordinis* znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w nauczaniu Soboru Watykańskiego II (choć nie brak i takich teologów, którzy podkreślają sporą dysproporcję w refleksji soborowej nad poszczególnymi stopniami sakramentu święceń, z mocnym akcentem na niedostateczne miejsce dla refleksji nad prezbiteratem), jak i magisterium ostatnich papieży. Papież Paweł VI w swojej encyklice „*Sacerdotalis caelibatus*” przypomina, iż kapłaństwo może być zrozumiałe jedynie w świetle nowości Chrystusa, który ustanowił kapłaństwo katolickie jako rzeczywista ontologiczna partycypacja w Jego własnym kapłaństwie (por. nr 19). Stąd Chrystus jest wzorem i prototypem kapłaństwa Nowego Przymierza, a kapłan na mocy sakramentu jest tak głęboko zjednoczony z Chrystusem-Kapłanem, iż działa *in persona Christi*.

Jan Paweł II stale pochylał się nad darem i tajemnicą kapłaństwa, pomagał rozważać i pogłębiać tożsamość kapłańską i w niej wzrastać m.in. przez swoje listy kierowane do kapłanów na każdy Wielki Czwartek. Znaczącym wkładem była jego adhortacja *Pastores dabo vobis*, która stała się początkiem wielu inicjatyw refleksji i działania w temacie kapłaństwa katolickiego. Również papież Benedykt XVI nie postawił gdzieś na marginesie tematu sakramentu kapłaństwa i wynikających z niego posługi i odpowiedzialności za Kościół i zbawienie ludzi. Trzeba choćby wspomnieć ustanowiony przez niego Rok Kapłański 2009–2010, obchodzony w pełnym znaczenia nawiązaniu do 150. rocznicy śmierci św. Jana Marii Vianneya, patrona proboszczów i duszpasterzy. Jeszcze bardziej godne podkreślenia, dla zrozumienia istoty sakramentu kapłaństwa i jego ciągłej porywającej nowości wobec różnych zagrożeń współczesnego świata, jest pasterskie nauczanie papieża Benedykta XVI. W nim

papież realizuje się nie tylko jako Wikariusz Chrystusa na ziemi, umacniający swoich braci w wierze, ale również objawia się jako jeden z największych teologów XX i początków XXI wieku. W konsekwencji jego nauczanie w temacie sakramentu kapłaństwa charakteryzuje się nie tylko miłością pasterską, ale również głębią i pewnością nauki teologicznej.

Z kolei papież Franciszek podkreśla ogromną rolę misji kapłana w ewangelizacji i uświęceniu. W adhortacji *Evangelii Gaudium* (nr 104) przypomina, iż „Kapłaństwo zarezerwowane dla mężczyzn, jako znak Chrystusa Oblubieńca powierzającego się w Eucharystii, jest kwestią nie podlegającą dyskusji”. Jednocześnie jednak przestrzega, iż niewłaściwie zrozumiane i nie pogłębione „może stać się motywem szczególnego konfliktu, jeśli szafarstwo sakramentów utożsamia się zbytnio z władzą”.

Troska, z jaką Magisterium ostatnich dziesiątków lat pochyła się na tajemnicą Bożego powołania i ludzkiej odpowiedzi w sakramencie święceń jest wysiłkiem pokazania na nowo wagi tej tajemnicy dla Kościoła i zbawienia człowieka w świetle zagrożeń jakie współczesny świat niesie wobec wszystkiego, co związane jest z *sacrum*. Najbardziej uwidacznia się to w sekularyzacji, której skutkiem jest oddalenie się od praktyk religijnych poprzez odrzucenie – z różnych motywów – zarówno depozytu wiary (*depositum fidei*), przekazywanego prawdziwie przez Urząd Nauczycielski Kościoła, jak również autorytetu i misji ludzi pełniących w Kościele posługę, powołanych przez samego Chrystusa, aby współdziałali z Jego planem zbawienia. W kontekście misji Kościoła najbardziej zgubnym skutkiem tej pogłębiającej się sekularyzacji jest kryzys posługi kapłańskiej, który z jednej strony wyraża się przez wyraźne zmniejszenie liczby powołań, a z drugiej – przez rozpowszechnianie się ducha faktycznej utraty nadprzyrodzonego zmysłu misji kapłańskiej.

W tę troskę Kościoła wpisuje się inicjatywa Kongregacji ds. Duchowieństwa, która w roku 1994 r. opublikowała *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*. Stało się ono narzędziem mającego spełniać rolę światła i przewodnika w procesie pogłębienia własnej tożsamości i odnowy duchowej prezbiterów, coraz bardziej zdezorientowanych apostołów, zanurzonych w trudnym i ciągle zmieniającym się świecie. Owocne doświadczenie Roku Kapłańskiego, rozwijanie „nowej ewangelizacji”, dalsze cenne wskazania zawarte w nauczaniu Benedykta XVI oraz – niestety – bolesne rany spowodowane postępowaniem niektórych kapłanów, które wywołały niepokój w Kościele, stały się motywem kolejnego, nowego wydania owego *Dyrektorium* (2013). Już w krótkim wprowadzeniu do *Dyrektorium* jasno wyrażono jego intencje: „Słuszne wydawało się przywołanie tych podstawowych elementów doktrynalnych, które stanowią centrum tożsamości, życia duchowego i formacji stałej prezbiterów, aby w ten sposób pomóc im pogłębić znaczenie bycia kapłanem i przyczynić się do wzrostu ich wyłącznej relacji z Jezusem Chrystusem, Głową i Pasterzem, co z pewnością będzie korzystne dla całej istoty i działania każdego prezbitera”.

W świetle powyższego należy wyrazić radość z powstania dysertacji o. Tomasza Zamorskiego *Sacramentum ordinis w narracjach kaznodziejskich J. Ratzingera/Benedykta XVI. Teologia, apologia, duchowość*, i pogratulować promotorowi ukierunkowania doktoranta

na wybór tematu, który doskonale wpisuje się w tę troskę Kościoła dotyczącą zrozumienia i realizacji *sacramentum ordinis*.

### **Ocena doboru tematu i struktury rozprawy**

Temat rozprawy *Sacramentum ordinis w narracjach kaznodziejskich J. Ratzingera/Benedykta XVI. Teologia, apologia, duchowość*, jak najbardziej oddaje jej treść. We Wstępie autor określa cel, przedmiot i zakres badań. Podaje także dokładny opis metody stosowanej w swoich badaniach. Głównym zamiarem tej wstępnej i dosyć rozbudowanej części dysertacji jest wyjaśnienie podstawowych pojęć, bez których trudno zrozumieć tak postawioną kwestię i formy jej całościowego ujęcia. Przede wszystkim dotyczy to samego *sacramentum ordinis*, które autor rozumie w swojej pracy jako sakrament kapłaństwa, obejmujący wszystkie jego stopnie. Słusznie mocny akcent zostaje położony nie tyle na funkcjonalność kapłana w posłudze religijnej, co na sam fakt sakramentu, dzięki czemu zostaje podkreślona realność misji Chrystusa, jaka jest uobecniania w Kościele, aż do Jego powtórnego przyjścia. Choć wydawać by się mogło, iż kwestia sakramentu kapłaństwa wystarczająco jasno została zawarta w dokumentach Soboru Watykańskiego II czy magisterium posoborowym, to jednak ciągle poddana jest interpretacjom, nie zawsze w duchu *sentire cum Ecclesia*. Nie wolno bowiem zapomnieć, na co o. Zamorski słusznie zwraca uwagę, iż samo pojęcie *sacramentum ordinis* i jego teologiczno-pragmatyczna treść znalazło się w polu różnych sporów teologicznych, zarówno przed, jak i po Vaticanum II.

Doktorant logicznie uzasadnia wybór nauczania J. Ratzingera/Benedykta XVI jako bazy źródłowej dla swojej dysertacji. Trafne jest uzasadnienie, iż walor źródeł wynika nie tylko z ich wartości spekulatywnej (Ratzinger to przecież jeden z najwybitniejszych teologów ostatnich dziesięcioleci), ale również oddaje zaangażowanie osoby, która tymi treściami żyje jako kapłan, biskup i papież: „sama biografia staje się konkretyzacją i realizacją projektu kapłaństwa w życiu” (s. 16). Wystarczające jest więc podanie bardzo krótkiego rysu historycznego biografii Josepha Ratzingera, jako że wybrzmie ona w tekstach źródłowych analizowanych w trakcie dysertacji. Ponadto każda epoka przynosi swoje wyzwania i domaga się twórczej z nimi konfrontacji. Publikacje i postawa Ratzingera/Benedykta XVI dobitnie wskazują, iż cechuje go odwaga w podejmowaniu najtrudniejszych nawet wyzwań. Dotyczy to również kapłaństwa, które stanęło przed konkretnymi wyzwaniami naszych czasów. Z jednej strony są to procesy sekularyzacji, emancypacyjnie rozumianej wolności, rozpad tradycyjnie pojmowanego małżeństwa i rodziny oraz różne formy społecznego ostracyzmu. Z drugiej strony dochodzą problemy wynikające z ludzkiej słabości kapłanów, prowadzące ich nie tylko do ulegania modom myślowym, konsumpcjonizmowi, ale również do utraty wiary w sens sakramentalnej posługi czy nawet powodujące zgorszenia. Podjęciem tej troski o nowe, głębsze i oczyszczające spojrzenia na kapłaństwo był niewątpliwie zaproponowany przez niego Rok Kapłański (2010/2011).

Jak jednak z tak bogatego dorobku naukowego i kapłańskiej biografii, pełnej doświadczeń, wybrać teksty i wydarzenia, które najtrafniej pomogą określić istotę podjętej

kwestii badawczej? Doktorant dokonał tego dookreślając temat poprzez wybór tekstów, które nazwał „narracjami kaznodziejskimi”. Narracja nie jest metodą nową w teologii, więcej, jest jedną z podstawowych form tradycji ewangelicznej, która nigdy nie straciła swojego znaczenia w historii Kościoła (B. Sesboüé). Ciągłe jednak metoda narratywna nie jest jeszcze ostatecznie dopracowana. Warte uznania jest więc posłużeniem się przez autora dysertacji metodą, która doskonale wpisuje się w jej podstawowe założenia. Jest to metoda raczej mało znana i rzadko stosowana w polskiej literaturze teologicznej. Szkoda więc, że doktorant nie uwzględnił w doborze literatury przedmiotu publikacji ks. Pawła Biela *Opowiadania o zbawieniu. Narratywny model soteriologii w ujęciu Bernarda Sesboüé* (Tarnów 2007), dotyczącej tej kwestii i być może pozwalającej lepiej ukazać soteriologiczne usytuowanie kapłaństwa. Tym nie mniej autor dysertacji słusznie zauważa, że nie zawsze klarowne „znaczenia i użycia terminu narracja wskazują na ciągły proces, jakiemu podlega jego rozumienie i wykorzystanie w nauce, także w teologii” (s. 18). Wybór tego pojęcia, które ma tu przede wszystkim charakter funkcjonalny, pozwala na scalenie różnorodnych form wypowiedzi (narracje kaznodziejskie) i uzyskanie całościowej wizji teologicznej *sacramentum ordinis* (narracja treściowa o kapłaństwie). Ważne, że metoda ta nie ogranicza niewolniczo autora, który uzupełnia ją o materiały pochodzące z innych, nie narracyjnych tekstów, a niezbędne dla uzyskania pełnego, dogmatycznego przedstawienia podjętej kwestii. Nie ogranicza się też do bezkrytycznego komentowania źródeł, lecz sam nadaje im własną interpretację, choćby przez świadome uwypuklenie (pogrubioną czcionką) najistotniejszych aspektów.

Niewątpliwie zasadnym będzie postawienie pytania o potrzebę potrójnego podtytułu dysertacji, a mianowicie: *Teologia, apologia, duchowość*. Zdaniem o. Zamorskiego jego zasadność wyznacza metoda, czyli odkrywane u Ratzingera/Benedykta XVI kierunki narracji kaznodziejskich. Ważniejszym jednak jest skutek zastosowania tej metody, czyli pełny, dogmatyczny obraz *sacramentum ordinis*. Mamy więc przed sobą pewien teologiczny tryptyk, dający odpowiedzi na trzy podstawowe pytania stawiane przed kapłaństwem: czym jest ono z Bożego postanowienia i jaką rolę spełnia w Bożym zamyśle zbawienia człowieka (teologia); obrona tej prawdy wobec krytyk płynących z różnych prądów cywilizacji, w jakiej obecnie funkcjonuje Kościół i kapłaństwo oraz pozytywne, katolickie rozumienie tego sakramentu – *demonstratio fidei* (apologia); wreszcie wskazanie na personalistyczny wymiar sakramentu kapłaństwa jako budowanie tożsamości kapłańskiej w służbie nie tylko zbawieniu innych, ale również i samego siebie (duchowość). W ten sposób autor pięknie wydobywa zogniskowanie w *sacramentum ordinis* poszczególnych dziedzin teologii (chrystologia, eklezjologia, sakramentologia, teologia fundamentalna, moralna i pastoralna).

Tak przyjęte kryteria analizy źródeł pozwalają na nadanie pracy właściwej struktury. Pomocną jest też prawidłowa zasada dokonywanej syntezy, czyli uzupełnianie się dwóch kryteriów: chronologicznego i wagi autorytetu nauczycielskiego danych wypowiedzi. Powstaje w ten sposób zasada pewnej „mozaiki”, gdzie każdy element ma swoje właściwe miejsce. Efektem tego jest symetryczny podział pracy na trzy rozdziały, każdy posiadający trzy paragrafy, zgodnie z obranym podtytułem, co odpowiada przyjętym założeniom metodologicznym. Pierwszy rozdział, *W stronę Ewangelii*, wydobywa z biblijnych źródeł

podstawowe teologiczne idee określające istotę kapłaństwa (wybranie, uczestnictwo, reprezentacja, posłanie). Precyzuje rozumienie podstawowej terminologii związanej z *sacramentum ordinis* oraz wskazuje na chrystologiczny rys kapłańskiego powołania i drogi jego realizacji (celibat, głosiciel i świadek Słowa). Drugi rozdział, *W stronę Eucharystii*, ukazuje komunijny charakter kapłańskiego powołania, zarówno wobec Kościoła, jak i Eucharystii. Odwołuje się przede wszystkim do kategorii pasterza, która pozwala mocniej zrozumieć chrystologiczny fundament ontologii kapłańskiej oraz komunijny charakter kapłańskiej duchowości. W trzecim rozdziale, *W stronę służby*, doktorant ukazuje chrystologiczne rozumienie *sacra potestas* kapłańskiego urzędu w służebności wszystkich jego stopni. Następnie przedstawia istotę kapłańskiej *missio caritatis* wobec wyzwań współczesnego świata oraz wskazuje na *sacrificium* jako drogę osobistej życiowej odpowiedzi kapłana, realizowanej w wymiarze liturgicznym i egzystencjalnym. W zakończeniu doktorant nie tylko umiejętnie podsumowuje wyniki swoich badań, ale także wystarczająco uzasadnia tezę, iż posługa Ratzingera/Benedykta XVI jako teologa i pasterza stanowi doskonałe źródło zrozumienia i aktualizującego pogłębienia istoty sakramentu kapłaństwa jako daru Boga również na nasze czasy. Niewątpliwie ta teologiczna analiza narracji kaznodziejskich bawarskiego pasterza jest solidna i stanowi zwarte, logiczne studium. Wartym podkreślenia jest również i to, że nasz autor na tym nie poprzestaje, ale również wskazuje, iż takie w obrazowej formie przedstawienie prawd teologii systematycznej może stanowić punkt wyjścia nad konkretyzacją tego sakramentu w życiu współczesnych kapłanów i kolejnych ich pokoleń. Każdy z nich nie tylko może odnaleźć i umocnić swoją kapłańską tożsamość, ale również wnieść w rozumienie kapłaństwa „własne narracje”. To zachęta do dalszej refleksji Kościoła w tym temacie.

Podsumowując, z punktu widzenia doboru tematu i struktury, rozprawa ukazuje trafność wyboru tematu. Odpowiednio zastosowana metoda pozwoliła wydobyć specyfikę badanych źródeł i zestawić całość materiału w logiczny i integralny system teologii *sacramentum ordinis*. Struktura pracy jest właściwa, treść rozłożona proporcjonalnie, układ tematów w poszczególnych rozdziałach prawidłowy, zgodny z logiką następstwa. Każdy rozdział posiada odpowiedni wstęp i krótkie podsumowanie, które nie tylko ułatwiają lekturę tekstu, ale pozwalają medytować poszczególne jego aspekty w szerokiej perspektywie całości.

### **Ocena strony formalnej i merytorycznej**

Recenzowana praca została napisana poprawnie pod względem założonych celów i dostępności źródeł. Analiza źródeł, których ilość jest duża, wydaje się być rzetelna. Nie wolno zapomnieć o obranej metodzie analizy tekstów narracyjnych, kaznodziejskich sugestii i aluzji, odbiegających przecież od rygoru ściśle naukowego. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż doktorantowi udało się wyjść poza ramy obranej metody i dokonać syntezy myśli bawarskiego teologa językiem naukowym, jak najbardziej poprawnym od strony

dogmatycznej. Z kaznodziejskiego często stylu Ratzingera/Benedykta XVI potrafił przejść do języka naukowej precyzji i rygoru. Ponadto jest to język bardzo poprawny stylistycznie i komunikatywny. Widać w nim nie tylko referowanie analizowanych treści, ale pełne ich zrozumienie potwierdzone własną logiczną argumentacją takiego, a nie innego toku myśli. Autor nie tylko przechodzi do kolejnych, obranych punktów syntezy, ale jasno pokazuje ich wzajemne wynikanie i zależność. W języku i stylu widać również pasję piszącego.

Przypisy sporządzone są z metodologiczną poprawnością i zastosowaniem numeracji oddzielnie dla każdego rozdziału. Stosowane są nie tylko w celu bibliograficznym, odsyłając do cytowanych publikacji, ale również pełnią rolę uzupełnienia toku zasadniczego wywodu w korpusie pracy o elementy dopełniające: komentarze lub cytaty z dzieł Ratzingera/Benedykta XVI oraz innych autorów. Doktorant również tutaj nie boi się podkreślać pewnych zdań, uzasadniając w ten sposób samodzielność dokonywanej syntezy. Pewien niedosyt wykorzystania przypisów widać w bardzo sporadycznym odnoszeniu się do innych autorów. Częstsze ich wzmiankowanie mogłoby pomóc w wyraźniejszym ukazaniu źródeł, z jakich sam Ratzinger czerpał w budowaniu swojej narracji o kapłaństwie lub też w wykorzystaniu wniosków, do jakich doszli inni badacze tego tematu (np. wspomniany przez autora Michał Jerzy Kempys). Dobrze widać to jedynie we Wstępie dysertacji. Niewątpliwie świadczy to o oryginalności recenzowanej rozprawy, ale mogłaby by ona być jeszcze bogatsza. W samych przypisach widać wielką staranność, choć czasami zdarzy się drobny błąd (np. przypis nr 29, s. 20 czy nr 13, s. 211: użyto skrótu WIP, którego brak jest w wykazie skrótów; przypis nr 88, s. 179: brak danych o jakim dziele Rahnera jest mowa; czy literówki: przypis nr 116, s. 67: jest „ciałem”; przypis nr 86, s. 179: jest „przykmiemy”, czy błędy stylistyczne: przypis nr 75, s. 56: jest „tradycja żywe ciało”). Klarowność przypisów widać również i po tym, iż doktorant praktycznie konsekwentnie pokazuje, który cytat jest bezpośredni, a który pośredni. Odnalezienie cytowanych tekstów nie nastęrcza żadnej trudności.

Bibliografia źródłowa jest kompletna i prawidłowa, a jej dobór jest konsekwencją przyjętej metody badawczej, zawartej w tytule rozprawy. Autor podzielił ją na pierwszorzędną i drugorzędną, co wydaje się być zgodne z formą powstawania i wydania analizowanych tekstów Ratzingera/Benedykta XVI. Chronologiczny układ źródeł jest czytelny, choć uzasadnienie tego podziału źródeł przez doktoranta we Wstępie trochę mylące (autor pisze, iż „wyróżnione zostały dwa zbiory źródeł: pierwszorzędne i drugorzędne”, a następnie zaś drugim zbiorem nazywa część „b” pierwszego zbioru, por. s. 28). Ponieważ w części „a” źródeł pierwszorzędnych znajdują się wyłącznie wystąpienia papieża Benedykta, dla czytelności tego podziału warto by było zaznaczyć to odpowiednim tytułem. Być może słusznym byłby również układ chronologiczny źródeł drugorzędnych, zresztą zgodny z założeniem doktoranta, iż „odczytany materiał badawczy pozwoli na obserwację rozwoju badanej idei” (s. 26). Trochę mało reprezentatywny jest dział bibliografii „Opracowania”. Niewątpliwie znajdują się w nim najważniejsze pozycje teologiczne dotyczące teologii Ratzingera, a zwłaszcza jego refleksji na temat *sacramentum ordinis*. Brak jednak refleksji innych polskich teologów (np. P. Gajda, *Wybrany, konsekrowany i posłany. Kapłan w świetle dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła*, Tarnów 2006; J. Warzeszak, *Teologia kapłaństwa w przemówieniach Benedykta XVI w roku kapłańskim* [WST XXIII/1/2010, 157-

182]; dwa numery „Ateneum Kapłańskiego” 606 i 607/2010; czy publikacje K. Góździa). Jeśli zaś chodzi o pierwszy punkt Bibliografii (*Pismo Święte oraz Dokumenty...*), to jego zapis nie został oparty zgodnie z kryterium wagi doktrynalnej dokumentów, a dopiero potem uwzględnienie chronologii ich powstania, co przy pracach z teologii dogmatycznej nie jest bez znaczenia. Nie podano też, którym wydaniem dokumentów Soboru Watykańskiego II posługuje się autor. Są to przykłady pewnych uściśleń, które – jeśli to możliwe - należałoby wyeliminować, zwłaszcza w przypadku publikacji drukiem tej dysertacji.

Przejdźmy do merytorycznej analizy recenzowanej dysertacji. Niewątpliwą trudnością, przed jaką stanął o. Zamorski była analiza głównie źródeł „narracyjnych” z punktu widzenia systematyki teologii dogmatycznej i opracowanie syntezy, która stanowiłaby zamknięty i całościowy projekt teologicznej wizji *sacramentu ordinis*. Czy udało się oba elementy pozytywnie skorelować? Wydaje się, że tak. Autor broni się też skutecznie przed nadaniem swojej pracy charakteru czysto „narracyjnego” i stara się zachowywać w niej naukowy rygor, co jednak nie czyni z niej dzieła napisanego językiem hermetycznie zamkniętym i niezrozumiałym. Wręcz przeciwnie, jej lektura jest dostępna dla wszystkich posiadających zrozumienie podstawowych pojęć teologicznych. Ponadto stałą linią tej pracy jest wydobywanie i porządkowanie argumentów biblijnych i teologicznych, które pozwalają ukazać dogmatyczną treść sakramentu kapłaństwa.

Szczegółowo potwierdza to analiza poszczególnych rozdziałów niniejszej dysertacji. Podejmują one trzy najważniejsze wymiary, wynikające z wewnętrznej prawdy *sacramentum ordinis*: głoszenie (słowo), sprawowanie Eucharystii (sakrament) i służba człowiekowi w Kościele (życie). Każdy z tych elementów uporządkowany jest przez dogmatyczną triadę, która ukazuje czym jest kapłaństwo z Bożego ustanowienia, jak bardzo aktualnym i niezbędnym jest darem oraz jak kształtuje realizację kapłańskiej tożsamości (życie kapłana). Rozdział pierwszy, *W stronę Ewangelii*, wydobywa przede wszystkim Boskie pochodzenie tego sakramentu. Umiejętnie posługując się ratzingerowską hermeneutyczną zasadą jedności obu Testamentów doktorant pokazuje na tle rozwoju jednego Bożego planu zbawienia chrystologiczną finalność kapłaństwa. Mężczyzna, powołany przez Chrystusa, otrzymuje sakramentalne uczestnictwo w jedynym kapłaństwie Chrystusa, Jego reprezentuje w wypełnianiu potrójnej misji i przez Niego zostaje posłany. Słusznie więc zostaje podkreślony udział kapłana w jedynym zbawczym pośrednictwie Chrystusa, gdzie powołany człowiek składa na Jego wzór całkowity dar z samego siebie. Celibat jest wówczas rozumiany nie tyle funkcjonalnie, co przede wszystkim jako „chrystologicznie umotywowana i uzasadniona forma życia kapłan” (s. 79). Domaga się to ze strony człowieka prymatu Boga we własnym życiu, bycia na wskroś osobą wierzącą, a przez to stawania się autentycznym głosicielem i świadkiem. Rozdział ten stanowi dobre, dogmatyczne wprowadzenie w sakramentalno-ontologiczną koncepcję kapłaństwa bawarskiego teologa. Dobrze osadzony w kontekście tradycji i historii dogmatu, wyjaśnia podstawowe pojęcia, wskazując na niewystarczające protestanckie rozumienie kapłana jako „sługi słowa” czy współczesne, wynikające z demokratyzacji ujęcie kapłana jako „funkcjonariusza wybranego przez wspólnotę i służącego

jej”. Chrystologiczno-ontologiczna orientacja tej teologii kapłaństwa skutkuje widzeniem całego życia kapłana jako *sacrificium*, gdzie całkowite oddanie się Bogu, bycie „głosem Słowa” ma skutki sakramentalne (kapłan skutecznym znakiem działającego Chrystusa, *alter Christus*). Jest to konieczny i komplementarny z pozostałymi *munera* element kapłańskiej misji.

Drugi rozdział dysertacji, *W stronę Eucharystii*, skupia się nad komunijnym i eklezjotwórczym wymiarem kapłaństwa hierarchicznego. Autor właściwie wydobywa komunijny charakter kapłańskiej relacji z Jezusem Chrystusem, podkreślając, że jej wymiar sakramentalny ma bardzo ważne znaczenie dla żywotności eklezjologii *communio*. Użyta kategoria *communio* będzie nie tylko dobrym narzędziem pojęciowym do ukazania relacji Chrystusa i Kościoła, ale również do przedstawienia niezbywalnej roli *sacramentum ordinis* w aktualizacji tej zbawczej relacji. Dzieje się tak nie tylko na mocy sprawowanego sakramentu Eucharystii, ale również na mocy aktualizacji sukcesji apostoelskiej. Stąd, jak słusznie zauważa doktorant, „nie można pomyśleć o Kościele, nie uwzględniając kapłaństwa hierarchicznego jako czytelnego znaku i gwarancji tożsamości ze wspólnotą apostoelską” (s. 90). Bardzo ważne, wręcz centralne znaczenie dla tego rozdziału posiada kwestia Eucharystii. Kluczem do jej zrozumienia jest pojęcie daru: jest to sakramentalne uobecnianie daru, jaki Chrystus złożył z samego siebie. Z jednej strony ontologiczna pierwotność tego daru pozwala zrozumieć sposób budowania wspólnoty Kościoła, inkarnacyjny charakter więzi, jaką ten przyjęty sakrament rodzi. Z drugiej wskazuje na umocowanie *sacramentum ordinis* w aktualizacji ostatecznego wymiaru daru Chrystusa, czyli Jego zbawczej Ofiary Krzyża. Ta komunია ma wymiar personalny, ontologiczne bowiem związanie z Chrystusem przez sakrament domaga się przyjęcia daru Chrystusa, a miarą przyjęcia jest również egzystencjalne włączenie w ofiarę Chrystusa całego swojego życia. Wyraża się to w „duchowości służby”, która realizuje się także na drodze traktowania Eucharystii jako, z jednej strony, wprowadzanie ludzi w centrum Chrystusowej *communio*, a z drugiej, zgodzie na to, by przemiana eucharystyczna była „*lekcją uwalniania się do własnego <ja>*” (s. 100).

Słusznie wydobywa doktorant podkreślaną przez Ratzingera/Benedykta XVI zależność, o dużym apologetycznym znaczeniu, zachodzącą pomiędzy rozumieniem kapłaństwa, a obrazem Boga: „*kapłaństwo przestało być rozumiane w świecie, który nie uznaje już Boga*” (s. 105). Odpowiedź na to może być tylko jedna: trzeba ukazywać i pogłębiać rozumienie ontologicznych fundamentów kapłaństwa, zarówno przez świat, jak i przez samych kapłanów i kandydatów do kapłaństwa. Autor czyni to za pomocą narracji kaznodziejskich, zgrupowanych w trzy typy. Najpierw jest to narracja podstawowa, zbudowana na biblijnej metaforze pasterza. Następnie są to narracje dedykowane, czyli metonimiczne próby definiowania posługi kapłańskiej. Wreszcie wskazuje na narracje uzupełniające, które są wskazaniem na ucieleśnienie się kapłaństwa w konkretnych, wspomnianych przez Ratzingera/Benedykta XVI postaciach kapłanów. Nie do końca jednak jasno został uzasadniony przez doktoranta wybór tych, a nie innych typów narracji uzupełniających (według niego są „najbardziej nośne”, s. 115). To próba egzystencjalnej redefinicji i orientacji kapłaństwa hierarchicznego prowadzi na drogę eucharystycznej egzystencji samego kapłana. Nie jest ona zwykłą funkcyjnością, lecz fundamentalnie



ontologicznym związaniem z Chrystusem i komunijnym dojrzwaniem tej więzi, zarówno wertykalnie (komunia z Chrystusem), jak i horyzontalnie (komunia z Kościołem, braćmi). Jest to droga przyjaźni, która realizuje się walce z zagrożeniami płynącymi z zewnątrz (nowoczesny świat odwrócony od Boga), jak i od wewnątrz („znużenie wiarą”), w ustawicznym wysiłku przyłgnięcia do woli Boga. Trzeba podkreślić wielki realizm tej egzystencji, wyrażający się w trudzie nieustannego nawracania, a jednocześnie jej mistyczną głębię w zakotwiczeniu serca kapłana w sercu samego Boga, który stał się człowiekiem.

W trzecim rozdziale swojej dysertacji, *W stronę służby*, autor poddaje analizie kwestię ważną dla zrozumienia sakramentu kapłaństwa, a mianowicie *sacra potestas*. Kwestia ta sprawia, że dopiero w tym rozdziale (wątkowo najbogatszym) o. Zamorski zajmuje się bliższą analizą każdego ze stopni kościelnej hierarchii. Rodzi się więc pytanie: Czy specyfika biskupstwa, kapłaństwa i diakonatu ujawnia się tylko w kwestii *sacra potestas*? A co z dwoma poprzednimi elementami podjętymi w niniejszej dysertacji: posługą słowa i Eucharystią? By zrozumieć tę władzę jako udział we władzy Chrystusa, czyli służbę, konieczna jest chrystologiczna redefinicja władzy. Inaczej w rozumieniu kapłaństwa pozostaniemy tylko na powierzchni, nie dostrzeżemy, iż w nim dokonuje się ostateczny i całkowity dar z siebie. Doktorant trafnie zauważa, iż jest to nie tylko odpowiedź na socjologiczne redukcje kapłaństwa (rezygnacja z głoszenia Słowa i sprawowania sakramentów), co przede wszystkim ontologicznie wynikająca „całkowita zależność i subordynacja względem jedyne go kapłaństwa Chrystusa” (s. 151). Partycypacja w nim określa zakres *sacra potestas*: jest nim posłuszeństwo Chrystusowi i Jego Kościołowi. Czy to jednak jedyny tylko chrystologiczny wymiar tej władzy? Czy nie jest nim także bycie „sługą Prawdy”? Tym bardziej, że świat cierpi dziś na jej *ubóstwo*. Warto podkreślić, iż doktorant stara się uchwycić poszczególne elementy tożsamości i posługi kapłańskiej, dobrze je uzasadniając od strony dogmatycznej.

Służebny wymiar kapłaństwa, czemu sporo miejsca poświęca tu nasz autor, jest szczególnie *missio caritatis*. To służba człowiekowi i konkretna odpowiedź na ułomne często współczesne wizje człowieka i jego rozumienie wolności. Służba, która dzięki mocy Boga, obecnej w sakramencie kapłaństwa, staje się skutecznie działająca w życiu Kościoła i człowieka. Oparta jest bowiem na działaniu kapłana *in persona Christi capitis* (dlaczego tak rzadko to pełne wyrażenie *Christi capitis*, zważywszy na dogmatyczny wydźwięk tego określenia?). Jest więc jednocześnie służbą wiary i posługą miłosierdzia. Nie jest to jednak tylko służba dla innych (*ad extra*), ale również sobie i swojemu zbawieniu (*ad intra*), co wyraża się w konkretnej duchowości kapłańskiej. Posiada ona fundamentalny wymiar chrystologiczny: miarą egzystencjalnie realizowanej duchowości kapłańskiej jest miara Chrystusa, jedyne go Kapłana. Chrystologicznie skonstruowany model życia będzie realizowany przez posłuszeństwo Kościołowi i jego nauce (*narracja o duchowości prymatu*), głoszenie słowa i celebrowanie sakramentów (*narracja liturgiczna*), codzienne oddawanie swojego życia, gdzie osobiste *sacrificium* uwydatnia podmiotowość kapłana w jego wysiłku-odpowiedzi na dar łaski.

## Kwestie do dyskusji

Wnikliwa analiza dysertacji O. Tomasza Zamorskiego nie wykazała większych w niej braków. Tym nie mniej, dla poszerzenia niektórych jej punktów, poddaję do dyskusji następujące kwestie:

- 1) Relacja pomiędzy *sacramentum ordinis* a sakramentem chrztu. Chodzi o wewnętrzne dojrzewanie do utożsamienia z Chrystusem, czemu w jakimś stopniu dedykowany był trzeci paragraf każdego rozdziału. Czy droga kapłańska ma swoją specyfikę, wynikającą z sakramentu święceń, w realizacji powołania do świętości?
- 2) Jak praktycznie rozumieć i stosować wnioski zawarte w części dysertacji poświęconej *sacra potestas* w odniesieniu do papieża emeryta?
- 3) Czy słuszne było pominięcie adhortacji *Verbum Domini*, zwłaszcza w I rozdziale, gdzie ani jednego do niej odniesienia? Jedyne wzmianka o adhortacji na s. 198. A przecież II część („Słowo w Kościele”) podejmuje choćby temat homilii, której głoszenie przynależy do tożsamości kapłana.
- 4) Czy specyfika biskupstwa, kapłaństwa i diakonatu ujawnia się tylko w kwestii *sacra potestas*? Czy konkretne odniesienia do poszczególnych stopni sakramentu święceń warunkowane są tylko ich analizą w świetle otrzymanej władzy? A co z dwoma poprzednimi elementami podjętymi w niniejszej dysertacji: posługą słowa i Eucharystią? Czy jest to uwarunkowane materiałem źródłowym, czy jedynie wnioskami doktoranta?

## Ocena końcowa

W swoje całości dysertacja O. Tomasza Zamorskiego *Sacramentum ordinis w narracjach kaznodziejskich J. Ratzingera/Benedykta XVI. Teologia, apologia, duchowość*, jest pracą oryginalną i twórczą.

Autor dokonał wnikliwej i wyczerpującej analizy bogatych źródeł, przyjmując metodę „narracji kaznodziejskich” i właściwie się nią posługując. Potrafił dokonać korelacji tej metody z dogmatycznym umocowaniem wypowiedzi Ratzingera/Benedykta XVI na temat sakramentu święceń. Bogactwo wypowiedzi bawarskiego teologa ukazał w formie zintegrowanego systemu teologicznego. Struktura pracy jest właściwa, konsekwentna w analizie zebranych źródeł obraną przez siebie i uzasadnioną metodą. Układ tematów w poszczególnych rozdziałach prawidłowy, zgodny z logiką następstwa. Wnioskuje, by po dokonaniu niezbędnych poprawek i uściśleń (drobne rzeczy do wygładzenia: np. na stronach: 23, 37, 38, 46, 50, 83, 154, 170, 175) recenzowaną rozprawę wydać drukiem. Między innymi mogłaby wydatnie pomóc w formacji ku kapłaństwu w polskich seminariach, jak również mogłaby się stać lekturą godną polecenia w ramach stałej formacji kapłańskiej.

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż formalne i materialne walory pracy O. Tomasza Zamorskiego *Sacramentum ordinis w narracjach kaznodziejskich J. Ratzingera/Benedykta XVI. Teologia, apologia, duchowość*, w pełni dają podstawę do dopuszczenia doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

ks. dr hab. Janusz Scharn

Lublin, 05.05.2015 r.